PRZESTROGA
DLA POLAKOW

Z okoliczności odmiany postępowania względem nich

MOSKIEWSKIEGO.

Już to nie dopiero, ale od wiekow subtelney Europeyskich Dworow polityki, iest prawidłem, ruszać wszelkich sprężyn, iakie tylko może podać przebiegłość, i obrot, aby dopiąć raz ułożonych zamiarow. Postrach, groźba, powolwość, nareszcie nie szczędzenie darow choćby nayiększych, a to wszystko w miarę sposobu myślenia, i działania Potencyi, z ktorą się ma do czynienia, bywa sztucznie, i koleyno użytym. Ten to oręż skutecznieyszy nie rownie od Woysk nayliczniey szych, skrycie zwykł podkopywać zasady, naypotężnieyszych Państw, i często ostateczną prawie zrządził ich zgubę. Tey to podstępney broni, naybardziey i nasz Narod, ile teraz w tak delikatnych okolicznościach lękać się powinien, nauczony doświadczeniem, iaką on mu klęskę przed lat kilkunastu zadał, a tym wcześniey uzbraiać mu się przeciw niemu należy, iż nie będąc wyuczony w tey naypospoliciey podstępney nauce, częstokroć przez swą prostotę, i szczery myślenia sposob, wpadać mu przychodzi, w iednę z tysiącznych sideł, które nań chciwa, i obrotna Potencya, chcąca z niego korzystać, zastawia. Jeżeli kiedy, to w teraźnieyszych właśnie okolicznościach Narodzie Polski mieć ci się na ostrożności należy. Obeyrz się bystrym okiem na krótką przeszłość, zważ iakich użyto z tobą krokow, pozwol sobie przepowiedzieć, może mylnie, może skutecznie, co ieszcze użytym będzie, a iak przyidzie decyzya los twoy stanowiąca, rozsądnie, i przezornie postępuy, bo od tego, pomyślność, lub zguba twoia niechybnie zawisła.

Okoliczności tysiącznych a nigdy niespodzianych skupienie się tak chciało, abyś z Narodu niewolniczego, gnuśnego, podległego, i z sił obnażonego, został Potencyą wolną, niepodległą, silną, i poważną. Miałeś w prawdzie w sobie nasienie, ale przemocą przytłumione wszelkich cnot Republikantskich, brakło tylko impulsyi, brakło silnego Poplecznika, któryby młode wolności, męstwa, i cnot szczepy, od nawalney, a mogącey one wykorzenić, zasłonił burzy.

Znalazłeś go nayſzczęśliwſzym zdarzeniem w woynie Moſkwy z Szwedem i Turkiem, w przyiaźni Króla Pruſkiego, i w ſwoiey na reſzcie determinacyi; nad tym rozwodzić ſię nie trzeba, bo to muſisz znać, i przekonywać ſię o tym doſtatecznie.

W tym ſtanie rzeczy w którym teraz zoſtaieſz przyznać muſisz, (miłość własną na bok rzuciwſzy) iż iakoś nic dotąd nie dokazał ſam z ſiebie, dla licznych zawad, które Ci zawzięty na twą pomyślność nieprzyiaciel ſtawiał; tak ciężko abyś kiedy mogł co znaczyć, ieżeli ſam ſobie tylko zoſtawiony, nie zwiążesz ſię z Potencyami innemi ściſłym węzłem ſprzymierzenia, i przyiaźni. Ten krok wykonać Ci koniecznie należy, a od mądrego i roſtropnego, lub przekupionego, i omamionego wyboru, dependować będzie, albo twa ſtała pomyślność lub twa nie wątpliwa zguba. Zaſtanow ſię pilnie a uznaſz prawdę wnieſienia.

Staraią ſię o twoią przyiaźń dwie potencye. Jedna, która od lat kilkudzieſiąt będąc naſzą tyranką przemocą ſwoią zepchnęła nas w głębią nieſzczęść, i o oſtateczną przyprawiła nas zgubę. przeſzkadzaiąc wſzemi ſiłami naſzemu powſtaniu. Druga wzor dobroczynney opatrzności ratuiąca nas ſilnym ſwym ramieniem z przepaści, dokonywaiąca ſwego działu, i ſtawiaiąca nas, w tym niepodległości, i wolności ſtopniu, na który iuż obce Potencye, ledwo nie zazdroſnym patrzą okiem. Trzeba nayzepſutſzego, i z niewolniczałego Narodu, aby w takim razie, między ſwym Tyranem, i ſwym Dobroczyńcą na chwilę ſwoy wybor zawieſzał. Ale że Moſkwa, podſtępami żądałaby to zyſkać od Narodu, co przez prawdziwą wdzięczność winniśmy Królowi Pruſkiemu, przeto nie będzie od rzeczy, wyſtawić przed oczy całego świata ſpoſob poſtępowania z Rzeplitą Polſką Potencyi Moſkiewſkiey, od czaſu iey influencyi do Rządu Pańſtwa naſzego.

Przywiedźmy ſobie nayprzod na pamięć hiſtoryą od momentu iak tylko Królowie naſi wiązać ſię z Potencyą Roſſyiſką zaczeli, Polſka upadać poczeła, i co do ſwych granic, i co do ſwych wolności. Pierwſze uſzczuplenie granic naſzych z ſtrony Roſſyi naſtąpiło. Przyiaźń Jana III. z Carem Moſkiewſkim pozbawiła Polſkę Siewierza, i Czerniechowa. Piotr Wielki nie dotrzymał Traktatu z Auguſtem II. względem oddania Inflant na Szwedach zawoiowanych. Kurlandya ſtała ſię nieiako Prowincyą Moſkiewſką, na reſzcie ſtracenie Inflant do ſzczętu, i kilku Woiewodztw dało nam uczuć Panowanie, tak za użyteczne dla nas wyſtawione Katarzyny II. Nie dość że Roſſya uſzczuplała naſze Granice, zadała Polſzcze cios ieſzcze ſrożſzy przytłumiaiąc iey wolność, i Przywileie do tego ſtopnia, iż cała prawie Europa, poczytywać ią poczeła, nie iuż za Narod wolny, i nie podległy, ale za Prowincyą Moſkiewſką. Wolney Królow Elekcyi oſobliwie w oſobie Staniſława Leſzczyńſkiego zgwałcenie, a narzucenie na potym innych, obalenie gwałtem dawnego rządu, uſtanowienie Rady Nieuſtaiącey, to ieſt namieśniczego ſwego w Polſzcze rządu, uſzczuplenie ſił Narodowych, prześladowanie cnotliwych Obywateli, wyſtawienie obok prawego Tronu, drugiego Króla w oſobie ſwego Poſła, wdzieranie ſię we wſzyſtkie rządu ſprężyny, puſtoſze-

nie bezuſtanne pogranicznych Prowincyi, przez konſyſtencyą Woyſk ſwoich, i zakładanie Magazynow, Zabory liczne Poddanych dla zaludnienia ſwych puſtyń, i ſtepow. Na reſzcie ſwym przekupieńſtwem, i przemocą władanie wſzyſtkiemi Seymami i Sądami, a co naywiękſza, uſtawiczne porożnienie Królow z ſwemi Poddanemi, a przez to utrzymywanie nierządu, wſzyſtko to ſą niewątpliwe ſamego Dworu Petersburſkiego czynności, który hańbą, i upodleniem w oczach całego świata Narod niegdyś potężny, i waleczney okrywſzy, ieſt tylko godnym wieczney nienawiści i zemſty.

Przychodzi moment z rzucenia iarzma, i niewoli. Tu ſię dopiero odkrywa prawdziwy ſpoſob myślenia Dworow Berlińſkiego, i Petersburſkiego, zaſtanowmy ſię nad naypierwſzemi obu tych Potencyi Notami, te nam odkryią prawdziwe ſentymentow ich źrodło. Zuchwały Roſſyiczyk, widząc przeciwny intereſſom iego Dworu ſpoſob myślenia polakow chcących ſtać ſię ſilnemi, i niepodległemi odzywa ſię do nich: *Nieważcie ſię zrucać z ſiebie iarzma niewoli, nieważcie ſię odmieniać rządu, który ią gruntuie, nieważcie ſię zrucać Gwarancyi która wam wolnemi nigdy bydź nie dopuści, inaczey ściągniecie na ſię zapalczywość moiey Monarchini.* Nie taż to myśl choć w łagodnieyſzych wyrazach Noty podaney od Sztakielberka pod dniem 5. Liſtopada 1788. Stawmy obok tey Noty, Notę Króla Pruſkiego w ktorey mowi: *Narodzie bądź wolnym, bądź niepodległym. zrob ſię potężnym, układay rząd iaki ci ſię podoba, Ja ſilnym mym ramieniem poprę twe wſzyſtkie zamiary, ieśli iakie nieprzyiazne duchy zechcą twym krokom zakładać tamę.* Zapalczywość przeciwko Moſkalom, przychylność prawie powſzechna ku Pruſakom ſtała ſię ſkutkiem kroków, tych dwoch tak odmiennych w ſpoſobie myślenia ſąſiedzkich Dworow.

Y ſłuſzny, i zaſzczytny dla Ciebie ten udział uczuciow twoich Szlachetny Narodzie, inaczey nazywałby Cię świat cały podłym i niewdzięcznym. Taynoż w oczach całego Narodu, iakich obie Potencye używały kroków, iedna aby uwiecznić niewolą i ſłabość Narodu, druga aby iego ſiłę, i nie podległość wſkrzeſić. Przemogła cnota, i Patryotyzm nad podłością i uleganiem, a Polak iuż wolny, iuż doſyć potężny, za tę nayſzczęśliwſzą loſu ſwego odmianę, tym trwalſzą i nieſkażoną winien Dworowi Berlińſkiemu wdzięczność, że użyte od niego zoſtały takie kroki, które bez krwi wylewu, bez naymnieyſzego gwałtu zwyczaynie towarzyſzącym takim rewolucyom, one do ſkutku w Kraiu naſzym przyprowadził. — W tym Miniſterium Petersburſkie, widzi ſwą grubą omyłkę, w pierwſzey ſwey Nocie zrządzoną, chce łagodnością poprawić oney, ale ieżeli w prywatnym życiu podwoyność harakteru, ducha oznacza zdradzieckiego, i każdy od niego ſtroni, tym bardziey podwoynemu Narodowi wierzyć nie należy, i ſtronić od niego potrzeba. Zaleca więc ſwemu Poſłowi, aby iak naygrzeczniey poſtępował z Polakami, to ieſt iak naygrzeczniey zbywał ich, w ich żądaniach. Na reſzcie Narod ſprzykrzywſzy ſobie uciemiężenia Moſkiewſkich woyſk w Polſzcze widząc tleiący z ich podżegania bunt Chłopſtwa, proſi, woła, nalega, owyiście

woyfk tych z Polfkiey bezfilny iefzcze, i flaby, udaie fię na refzcie do iednego fwego Obrońcy i przyiaciela Króla Prufkiego, za którego dopiero w ftawieniem fię niechybnie woyfka Roffyifkie Kray Polfki opufzczą. A iak, gdyby Dwor Petersburfki fzczegulnie na perfwazye Skonfederowanych Stanow do tego przyftąpił kroku, przyidzie niechybnie mamiąca Narod Nota: *Iż Imperatorowa Imść fkoro dowiedziała fię o ucifku Kraiow Rzeczypofpolitey z powodu iey woyfk pochodzącym, wnet rofkazała im z Iey Granic uftąpić &c: i że Magazyny przeniefie.* A kto wie, może polityka tego Dworu aż do tego ftopnia pofuniętą będzie, iż dla odciągnienia nas od alliansu z Królem Prufkim, nie ofzczędzi na uięcie dusz podłych, i przedaynych fwych fkarbow, a na zmamienie nie oświeconych powrot im zabranego Kraiu w przyfzłości ukaże. Nie trzeba fię zakładać, aby do tego nie przyfzło, fkoro iey pierwfzy Wodz i Minifter ten, aż do grubiańftwa nafzego Narodu przeciwnik, ten który pomimo Obywatelftwa Polfkiego, które mu procz innych korzyści wyftawuie fwobodne fchronienie w okoliczności iego upadku, ważył fię wprowadzić przed kilku laty Woyfka Roffyifkie w Polfkę, i teraz świeżo ponowił ten poftępek, fkoro mowię Potemkim dla omamienia całego Narodu, ważył mu fię przez naywiękfze fprzeciwieńftwo fwego harakteru, broń niby na iego obronę offiarować. Chluba dla Narodu że umiał przyiąć ten dar tak, iak on tego był wartym.

Oto w krótkości obraz tego fąfiada, z którym nie którzy czy uprzedzeni, czy nie czuli na los Oyczyzny Allians fądzą zawrzeć.

Narodzie chcesz widzieć ponowione fwe iarzmo, ale iarzmo, które iuż podobno twoy kark ofiodławszy poty z niego nie fpadnie, poki zgnębionym do fzczętu nie zoftaniefz, odday fię na nowo w fzpony twoiego tyrana, ponow twe klęfki, ieżeli one dofyć iefzcze nie opłakałeś! Ale wzgarda Europy, przeklęftwa potomności, i twoie właſne niefzczęścia ftaną fię twoim wydziałem, tym frożey Cię dręczącym, że przez twą niewdzięczność, nieczułość, ślepotę, przedayność, i zapamiętałość godnym fię nawet nie ftaniesz ratunku, wfparcia, i politowania od przychylnych Ci Sąfiadow.

w Warszawie w Drukarni Wolney.